

Krystyna Najder-Stefaniak

Katedra Filozofii i Socjologii SGGW

Użyteczność dochodów: podmiotowość i przedmiotowość

Dochody, niezależnie od form i tytułów oraz źródeł pozyskiwania, są w gospodarce rynkowej nie jedynym, ale znaczącym elementem motywującym. Motywacja jest funkcją subiektywnego poczucia użyteczności celu, który chcemy osiągnąć i prawdopodobieństwa jego realizacji. Na czym, z perspektywy bycia elementem motywującym, polega użyteczność dochodów?

Najogólniej biorąc, mogą one zostać zużyte na konsumpcję lub inwestycje. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z próbą zaspokojenia poczucia bezpieczeństwa poprzez dowartościowanie siebie za pomocą posiadania przedmiotów obrazujących wartości. W drugim z utrwaleniem lub poszerzeniem zakresu możliwości działania, z umocnieniem podmiotowości.

Dążenie do zaspokojenia potrzeby poczucia bezpieczeństwa poprzez gromadzenie dóbr konsumpcyjnych ma związek z uprzedmiotowieniem człowieka.

Stwarzanie możliwości działania to organizowanie warunków do podmiotowego bycia.

Odróżnienie, czy mamy do czynienia ze stwarzaniem możliwości działania czy z dowartościowywaniem siebie poprzez przedmioty obrazujące wartości, wymaga znajomości celu, w jakim dochód został rozdysponowany w określony sposób. Kupienie domu, ziemi, nauka matematyki, języka, historii, zdobycie prawa jazdy itd. mogą okazać się równie dobrze zachowaniami „inwestycyjnymi” jak i „konsumpcyjnymi”. Inwestycyjnymi będą wtedy, gdy pozyskane dobra uczynimy środkami usprawniającymi lub umożliwiającymi działanie. Konsumpcyjnymi zaś, gdy znaczenie tych dóbr sprowadzimy do obrazowania wartości, a zadaniem, jakie im wyznaczymy, będzie informowanie o naszej pozycji lub przynależności i poprawianie nam samopoczucia przez dostarczanie „uprzedmiotowionych” pretekstów do uwierzenia w naszą ważność.

Zachowania inwestycyjne są częścią procesu zdobywania mocy wpływania na rzeczywistość. Zachowania konsumpcyjne to często stwarzanie pozorów posiadania takiej mocy.

Zachowania inwestycyjne są charakterystyczne dla osób, którym udało się uzyskać podmiotowość w strukturze praktyki, gdzie realizują swoją aktywność.

Podmiotowym byciem nazywam świadomą i celową aktywność porządkowaną przez zaakceptowany system wartości. Związane jest ono z tworzeniem sytuacji, w jakiej znajduje się podmiot.

Przedmiotowe bycie to odreagowywanie na bodźce otoczenia. Takie odreagowywanie jest dostosowaniem się do sytuacji, bez próby wpływu na jej kształt.

Tradycyjny model motywacji z teorii Taylora¹ sprawdza się, uważam, wśród ludzi uprzedmiotowionych. Nie mają oni potrzeby samorealizacji, naprawiania czy tworzenia świata. Chcą mieć dochody, które mogliby skosztować.

Model współdziałania zaproponowany w teorii motywacji, której autorem jest Mayo²) odnosi się też do człowieka uprzedmiotowionego, z tym że tym razem człowiek ten usiłuje zaspokoić potrzebę poczucia bezpieczeństwa zdobywając akceptację i uznanie.

Zarówno ci, którzy mają potrzebę posiadania rzeczy jak i ci, którzy mają potrzebę posiadania, uznania, dążą do zaspokojenia potrzeby poczucia bezpieczeństwa przez gromadzenie dóbr pozwalających zapewnić stałość.

W gospodarce rynkowej uprzedmiotowiony człowiek przydaje się jako siła nakręcająca popyt i jako pracownik, który nadzorowany, kontrolowany, dokładnie instruowany i uczciwie wynagradzany, pomaga realizować ambicje i pomysły tym, którzy istnieją podmiotowo. Staje się on rodzajem narzędzia, którym można skutecznie pomagać sobie w działaniu.

Do podmiotowo działającego człowieka odnosi się zaproponowany przez Mc Gregora i Masłowa model motywacyjny³, uwzględniający potrzebę osiągnięć i potrzebę poczucia wartości realizowanych celów. Upodmiotowieni ludzie są motorem zmian, innowacji, ale także strażnikami sensu działań podejmowanych w istniejących strukturach.

Upodmiotowienie człowieka jest ważne nie tylko z perspektywy jego samego, jako warunek jak najpełniejszej realizacji potencjału, który posiada. Jest ono ważne także z perspektywy systemu, w którym człowiek działa, i z perspektywy wspólnotowości, jaką tworzą ludzie. Dzięki upodmiotowionym elementom systemu praktyki staje się ten system dynamicznym, zyskuje zdolność trwania, czyli twórczego przeistaczania się bez utraty tożsamości, zdolność podobną do tej, jaką posiadają żywe organizmy.

Jeśli wyróżnimy wspólnotowość zamkniętą i otwartą, to podmiotowe istnienie niezbędne jest w przypadku tej drugiej. Wspólnotowość zamknięta to wspólnotowość utworzona przez jednostki na bazie przymusu, jakiemu podporządkowują się one w zamian za wynikające ze stałości poczucie bezpieczeństwa. Stwarzają w ten sposób warunki do obrony tego, co wspólne. Wspólnotowość zamknięta wymaga przede wszystkim kompromisu i podporządkowania się. Schemat bycia reguluje tu zachowania. Wspólne jest to, co uprzedmiotowione w schematach wartościowania,

¹O modelu tym pisze między innymi H. Hamer: *Psychologiczne aspekty przedsiębiorczości*. [w:] *Doradztwo rolnicze a kształtowanie się przedsiębiorczości rolników* (materiały z konferencji naukowej, Warszawa, grudzień 1995 r.).

²Jw.

³Jw.

myślenia i działania, w rzeczach, instytucjach itp. Wspólne znajduje się tu wewnątrz wspólnoty.

Wspólnotowością otwartą nazwijmy taką, która powstaje, by zmaksymalizować możliwości twórczego działania w kierunku osiągnięcia pożądanego zdarzenia. Wspólne staje się tu coś spoza aktualności wspólnoty, cel, który aktywizuje i nie narzuca porządku. Taka wspólnotowość nie przymusza, nie ogranicza, docenia inne wspólnotowości jako potencjalne źródło inspiracji. Wspólnotowość otwarta może realizować bergsonowski ideał społeczeństwa otwartego⁴, może trwać i iść naprzód zarazem.

Podmiotowość jest niezbędna do tego by systemy praktyki i wspólnotowości nie straciły zdolności do trwania, by nie „umarły” i by podejmowane w ich obrębie działania miały sens ze względu na dobro człowieka. Gdy patrzymy z tej perspektywy, inspirowanie i umożliwianie podmiotowego istnienia jest niezwykle ważne. Podmiotowość jest niezbędna do przetrwania kultur i cywilizacji.

Wzmocnianie podmiotowości, przez utrwalanie lub poszerzanie zakresu możliwości działania, związane z przeznaczaniem części dochodów na inwestycje, ma konsekwencje nie tylko gospodarcze, ale i społeczne. Przeanalizowanie związku podmiotowości z dochodami pozwala zauważyć, że problem dochodów wykracza poza zagadnienia etyki i sprawiedliwości społecznej.

By uzyskać efekt inwestowania, potrzebne jest spełnienie dwóch warunków:

- musi wystąpić potrzeba inwestowania,
- musi zaistnieć możliwość inwestowania.

Pierwszy warunek ma związek z przygotowaniem do podmiotowego bycia w świecie, drugi z dochodami wyższymi niż niezbędne na zaspokojenie potrzeb fizjologicznych (pożywienie, odzież, mieszkanie itp.).

Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt zależności: dochody – podmiotowość. Zauważmy, że dane na temat struktury rozdysponowania dochodów, informacje o zachowaniach inwestycyjnych i konsumpcyjnych pozwalają wyciągać wnioski na temat upodmiotowienia rolników i w konsekwencji na temat szans trwania systemu praktyki, którą analizujemy, i sensu podejmowanych w niej działań.

Income Utility – Subjectivity and Objectivity

Abstract

An article provides an analysis of income expenditure on consumption and investment which was made with a firm conviction that due to subjective elements

⁴Zob. H. Bergson: *Dwa źródła moralności i religii*, Kraków 1993.

composing system of practice, this system becomes dynamic and gains persistence capability, i.e. ability to transform creatively without losing of its identity.

The main results of this analysis are as follows:

- 1) The possibility of investing part of income strengthens farmer's subjectivity;
- 2) Data on structure of income division, as well as knowledge of behaviour connected with investment and consumption decisions, help to draw conclusions on farmers subjectivity and in consequence – on chances for present system of practice to persist.